



Na początku było...

Andrzej Szaraj

(J 1, 1-11)

„Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało. W Nim było życie, a życie było światłością ludzi, a światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła. Pojawił się człowiek posłany przez Boga - Jan mu było na imię. Przyszedł on na świadectwo, aby zaświadczyć o światłości, by wszyscy uwierzyli przez niego. Nie był on światłością, lecz [posłanym], aby zaświadczyć o światłości. Była światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi. Na świecie było [Słowo], a świat stał się przez Nie, lecz świat Go nie poznał. Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli. Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego - którzy ani z krwi, ani z żądzy ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili. A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy. Jan daje o Nim świadectwo i głośno woła w słowach: «Ten był, o którym powiedziałem: Ten, który po mnie idzie, przewyższył mnie godnością, gdyż był wcześniej ode mnie». Z Jego pełności wszyscyśmy otrzymali - łaskę po łasce. Podczas gdy Prawo zostało nadane przez Mojżesza, łaska i prawda przyszły przez Jezusa Chrystusa. Boga nikt nigdy nie widział, Ten Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca, [o Nim] pouczył”.



S jak Słowo

„Na początku było Słowo,
a Słowo było u Boga,
a Bogiem było Słowo...
A Słowo ciałem się stało
i zamieszkało wśród nas,
i ujrzelśmy chwałę
jego...”

Ew. Jana 1:1,14



Piszemy coraz mniej listów. Czasami wyślemy kartkę pocztową z wakacji - z widokiem gór, morza, jeziora. Ewenementem jest to, że ktoś jeszcze pisze listy, i to piórem i atramentem! A skoro je pisze, to znaczy, że ktoś na te listy czeka. Ba! Zapewne też na nie odpowiada -oczywiście listownie. Sztuka pisania listów jest w coraz trudniejszej sytuacji. Jednak nie powiemy, że ludzkie słowo zamiera. Nie, ono po prostu ma inny wymiar. Bardzo dużo osób wysyła sporo listów przez Internet. Po pierwsze dlatego, że listy elektroniczne dochodzą w mig i rzadko się

gubią. A jeśli nawet list nie dojdzie do adresata, to przecież w tenże mig możemy wysłać go ponownie. Choć mamy sposobność szybkiego wysyłania listów, to jednak wciąż mamy problem z przyjęciem słowa - ludzkiego i Bożego. Ludzkich słów jest ogromnie dużo. Codziennie dociera do nas morze słów: z telewizji, radia, Internetu, gazet, ze słupów ogłoszeniowych. Jest taki zalew słów, że przestajemy na nie reagować. Nic dziwnego, że mass media prześcigają się w emisji, tak zwanych newsów. Wiadomość jest dobra albo zła, ale najlepiej, żeby szokowała. Stąd tak wiele informacji o tym, co się wyda-



rzyło niemiłego, złego, straszego. Mamy problem z przyjęciem jedynego słowa, które nazywamy Bożym. Wcale nie chodzi o niechęć, brak akceptacji, lecz o zrozumienie. „Słowo stało się Ciałem i zamieszkało między nami”. Chrystus wciąż ma nam wiele do powiedzenia, ale my, żyjący tu i teraz, zagubieni w ferworze życia, pogoni za wszystkim, gubimy sens Jego wypowiedzi, pouczeń, przypowieści, rad, nauk.

Stańmy przed tą pełną światła stronicą Ewangelii z nastawieniem ducha i z pytaniami kogoś, kto słyszy ją po raz pierwszy. Kim jest to Słowo, o kim się mówi? Słowo oznacza tutaj Syna Bożego, drugą Osobę Trójcy, która na końcu Prologu otrzyma imię Jezusa Chrystusa. Co znaczy to Słowo? Oryginalnym terminem użytym tu przez ewangelistę jest Logos i może on oznaczać dwie rzeczy: albo Rozum, albo Słowo lub raczej obie te rzeczy razem. Jezus Chrystus jest tak nazwany, ponieważ On jest definitywnym Słowem Boga do człowieka, pełnią i całością Objawienia.

Możemy odczytać Prolog Ewangelii Jana jako potężną wizję wiary na temat Boga, człowieka i świata. Syntezę wszystkiego. Dziś lubimy mieć wszystko compact, to znaczy skondensowane i zawarte na niewielkiej przestrzeni. Compact jest magicznym słowem han-

dlu. Mamy dyski compact, słowniki compact, podręczniki compact. Otóż Prolog jest czymś w tym rodzaju na polu duchowym. Wszystko, co wiara ma nam istotnego do powiedzenia o Bogu, człowieku, świecie, a zwłaszcza o Chrystusie - znajduje się w tym fragmencie Pisma. Bo Jezus jest definitywnym Słowem Ojca.

„Słowo stało się Ciałem i zamieszkało między nami”. Przyszło do swojej własności, a swoi go... właśnie. Kolejne święta w twoim życiu. Czy coś się zmieniło w twoim życiu, drogi czytelniku? Bóg cały czas daje nam moc, daje łaskę po łasce. Jak myślisz? Po co Bóg posłał Jezusa Chrystusa na ziemię? Dla kogo to zrobił? Mamy XXI wiek, kończący się 2017 rok. I choćby Jezus 2017 razy przychodził już na świat, a nie narodził się w twoim sercu, nie jesteś godzien nazywać się dzieckiem Bożym. Bóg daje ci przez Syna, przez Jego wcielenie, łaskę wielką i prawdę jedyną. Kim zatem jesteś? Jego dzieckiem. Bóg chce cię prowadzić jak Ojciec do prawdy, do światłości, do drugiego człowieka, przez swoje Słowo! Abyś był świadkiem, byś mógł zaświadczyć o światłości swoim życiem i czynem. Bo człowiek stojący obok ciebie potrzebuje twojego świadectwa. Czy Jezus znajdzie dzisiaj wiarę w tobie?